



## Polskość Śląska

**Coraz bardziej oficjalna, rządowa, a może jeszcze bardziej samorządowa wersja historii Śląska w głęboki cień odsuwa materialny, duchowy i cywilizacyjny wkład Polaków we wszechstronny jego rozwój.**

Tego, jak jest naprawdę, próbowali dowiedzieć się uczestnicy spotkania Duszpasterstwa Ludzi Pracy '90 w Legnicy na spotkaniu z prof. dr hab. Franciszkiem Markiem, który wygłosił prelekcję pt. „Przemilczana i niedoceniana polskość Śląska”. Można powiedzieć, że zaproszenie profesora na to spotkanie nie było przypadkowe. Już wcześniej do Legnicy docierały jego wypowiedzi, książki i publikacje na tematy związane z tradycją i historią Ślązaków i Śląska. Pierwszy rektor Uniwersytetu Opolskiego, erudyta, mówca, pasjonat, a jednocześnie świetny znawca kultury i tradycji Śląska, autor wielu dzieł, książek i publikacji wydawanych w kilku językach był niewątpliwie najlepszym w tej sprawie autorytetem.

### **Polska droga przez Śląsk**

Każda dzielnica Polski wniosła swój wkład w rozwój kraju, jego kultury, dorobku materialnego i organizacyjnego. Wielkopolska dała strukturę władzy, Małopolska – język literacki, Mazowsze – zapał polonizacyjny. Śląsk dał Polsce wyższe formy życia cywilizacyjnego i duchowego.

**Polska weszła do kultury europejskiej przez Śląsk.** To tu w XIII wieku powstała **Księga Henrykowska** z powszechnie uznanym pierwszym zapisanym zdaniem po polsku. Po najeździe mongolskim, który spustoszył dzielnicę śląską, rozpoczęto we wszystkich klasztorach spisywać jej dzieje – najstarsze dzieła kultury pisanej związane są ze Śląskiem. **Stąd wyruszył do Samarkandy Benedykt Polak.** Napisał on sprawozdanie z tej niezwykłej podróży, którą odbył w kilka lat po najeździe tatarskim na Polskę. Był to swego rodzaju średniowieczny „kryminał”. Jego niemiecki przekład dwa lata temu ukazał się drukiem.

Kolejnym dokumentem niezwykłej wagi był słynny **„Psałterz Floriański”**, którego inicjatorami powstania w końcu XIV wieku byli kanonicy regularni z Kłodzka. Psałterz ten wykonany został na polecenie królowej Jadwigi. Tłumaczenie zawartych w nim psalmów wymagało szczególnie bogatego i rozwiniętego języka polskiego. Psałterz ten zaginął podczas pożaru biblioteki w 1405 roku i później znaleziony został w austriackim klasztorze św. Floriana. **Jest to najcenniejszy zabytek piśmiennictwa polskiego na Śląsku.**

Podobne znaczenie dla kultury polskiej ma przechowywany w Pelpinie prawdopodobnie pierwszy drukowany egzemplarz biblij Gutenberga (1451 r.), w którym znajdują się nieregularne litery, niewystępujące na innych drukach, które w następnych edycjach zostały już poprawione przez zecerę. Obecność w Polsce tej biblij wiąże się z rozwinięciem sztuki drukarskiej na Śląsku, gdzie **we wrocławskiej oficynie w 1475 roku wydrukowano pierwszą polską książkę.** Były to materiały z synodu biskupów śląskich. Znalazły się tam trzy modlitwy w języku polskim. Są to „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Mario” i „Salve Regina”.

## Uniwersytet

**W czasach średniowiecza uniwersytet był jednym ze znaczących atrybutów władzy, znaczenia i suwerenności państwa. Całkowicie nieznaną jest inicjatywa założenia w 1308 roku Uniwersytetu w Legnicy, który rozpoczął swoją działalność naukową.** Jego istnienie wymagało akceptacji papieża, której nie udzielił on ze względu na sprzeciw Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego ze stolicą w Pradze. Według cesarza, tam najpierw miał powstać uniwersytet. Sama ta legnicka propozycja, pod każdym względem spełniająca ówczesne wymogi naukowe, była niezwykła. Tym bardziej **że pierwszy europejski uniwersytet powstał w Bolonii w 1113 r.** Następnym była Sorbona w Paryżu w 1200 r. i Oksford w 1214 r. **Uniwersytet w Legnicy był pierwszym w Środkowej Europie.** Choć formalnie nie uzyskał on akceptacji, to trwał jako szkoła katedralna. O głódzie wiedzy i zdolnościach śląskich żaków świadczy fakt, że w tym czasie **spośród 24 studentów polskich na Uniwersytecie w Bolonii połowa z nich pochodziła ze Śląska.**

**Erazm Ciołek Witelon był jednym z najwybitniejszych uczonych pochodzących z legnickiej szkoły,** którego myśl i poglądy przetrwały do naszych czasów. Z jego dzieła „Perespectiva” korzystali Mikołaj Kopernik, Leonardo da Vinci i Jan Kepler, sławny astronom i matematyk (prawa Keplera), który napisał też dzieło pt. „Dodatki do Witelona”. Z dzieła Witelona korzystał też największy umysł naukowy naszej epoki, Albert Einstein.

**Uniwersytet w Legnicy nie miał szczęścia. Utworzony powtórnie, tym razem w pełnym majestacie prawa w 1526 roku, przetrwał tylko pięć lat.** Zniszczył go pożar, a przeniesiony potem do Złotoryi nie odegrał tam już znaczącej roli. Tu warto pamiętać, że znacznie później powstały inne sławne uniwersytety, jak np. w Królewcu – 1544 r., w Wilnie – 1579 r. Natomiast pierwszy uniwersytet w Rosji, im. Łomonosowa, powołany został dopiero w 1758 r.

## **Ród Odrowążów**

**Śląski ród Odrowążów z Kamienia Śląskiego koło Opola był jednym z najwierniejszych sojuszników pierwszych Piastów, który w najtrudniejszych warunkach wspierał istnienie i rozwój państwa polskiego.** W jednym z dokumentów z 1462 roku, potwierdzającym fundację biskupa Iwo Odrowąża na rzecz cystersów... O żywotności rodu świadczy odbyty dwa lata temu rodzinny ich zjazd w Zakopanem, na który przyjechało ok. 400 przedstawicieli. Również współcześni Odrowążowie służyli Rzeczypospolitej. Gen. dywizji Henryk Minkiewicz Odrowąż zamordowany został w Katyniu, gen. brygady Konstanty Lisowski Odrowąż i major Adam Wysocki Odrowąż stracili życie w Charkowie.

Jednym z najwybitniejszych z tego rodu był wspomniany już **biskup Iwo Odrowąż**, absolwent uniwersytetu w Bolonii. Jako biskup Krakowa i sekretarz Leszka Białego, przyczynił się do scementowania jedności państwa polskiego w okresie rozbitcia dzielnicowego oraz do odnowienia chrześcijaństwa w Polsce i w krajach przyległych.

Jak pisze historyk Feliks Koneczny, *Oto Kadlubek i ci trzej* (Iwo, Jacek i Czesław) *to szczyty, wierzchołki najwyższej inteligencji polskiej, to uczeni kształceni we Włoszech, to wielcy panowie, Europejczycy znający dwór papieski, a na dwory książęce piastowskie patrzący krytycznie. To dzięki Odrowążom mówiło się Lux ex Silesia (światło ze Śląska).* **Odrowążowie doprowadzili do przewodu kanonizacyjnego biskupa męczennika św. Stanisława Szczepanowskiego.** Jego żywot napisał **kanonik Wincenty z Kielczy i jest to dzieło wyjątkowe w całej średniowiecznej literaturze hagiograficznej.** Nie ma w nim popularnego wtedy czarno-białego szablonu, jak np. w „Złotej Legendzie” Vorgaina, gdzie zabójca jest zawsze szwarczarakterem, a męczennik nieskazitelny i pełny wszelkich cnót człowiekiem. Wincenty ukazał króla-zabójcę w roli wybitnego władcy, niepozbanionego jednak wad. **Wincenty jest też autorem pierwszego polskiego hymnu narodowego „Ciesz się Matko Polsko”, czyli „Gaude Mater Polonia”.**

Najpierw Piastowie, a potem Jagiellonowie darzyli Odrowążów ogromnym zaufaniem. Najbardziej współcześnie znana postacią tego rodu jest św. Jacek, który z grupą Polaków przybył do Rzymu już na drugi rok po założeniu zakonu dominikanów w celu zapoznania się z jego regułą. W drodze powrotnej z Rzymu **św. Jacek** założył klasztor dominikanów w Pradze. Sam biskup Iwo udał się do Rzymu prosić papieża o cofnięcie jego arcybiskupiej nominacji, gdyż chciał się poświęcić działalności misyjnej. **W roku 1223 przekazał on dominikanom kościół św. Trójcy w Krakowie, a sam zaczął wznosić słynny Kościół Mariacki.** Działalność św. Jacka była apostołską metodą nawracania i jednoczenia, w przeciwieństwie do karolińskiej metody sojuszu krzyża z mieczem i nawracania przy użyciu siły, a nawet wybijania ludów pogańskich. Stąd też pochodzą ostre zatargi św. Jacka z Krzyżakami.

## Wiedza o Śląsku

Było to krótkie spotkanie, na którym prof. Franciszek Marek zarysował tylko stan swojej wiedzy o Śląsku. Jako jeden z nielicznych, a może nawet jako jedyny Polak przestudiował on dokumenty niemieckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Merseburgu dotyczące Śląska. Z entuzjazmem spotkała się też zapowiedź kontynuacji tego rodzaju spotkań na **temat zapomnianej historii polskości Śląska**.

Za; <http://www.opcjanaprawo.pl> – 27. Kwiecień 2010

Adam Maksymowicz